

Gabriel Weston

Cięcie. Opowieść o chirurgii

Znak, Kraków 2010, stron 183, ISBN 978-83-240-1381-4

Autorką książki jest brytyjska chirurg, członek Royal College of Surgeons. Oryginał angielski ukazał się w 2009 r., na uznanie zasługuje doskonałe polskie tłumaczenie książki, dokonane przez Magdalenę Kaczmarczyk.

W swej szczerzej relacji autorka korzystała z własnych spostrzeżeń osób i wydarzeń. Na początku pisze o pozytywach i negatywach szybkiego wykonywania operacji. W drugim rozdziale opowiada o żenujących dla lekarki sytuacjach przy zabiegach na męskich genitaliach i o zalotach ze strony męskich pacjentów. Trzeci rozdział oddaje złożone wrażenia autorki z sal sekcyjnych i szpitalnych, czwarty podkreśla znaczenie słownego porozumienia się z chorym i wysłuchania jego życzeń. Dalsze rozdziały to opisy: dramatycznego pęknięcia tętniaka aorty, nieudanej resuscytacji i skutecznego udrożnienia krtani, wypadniętych hemoroidów i udanej reanimacji. Rozdział pt. „Nagle wypadki” to relacja ze szpitalnej izby przyjęć. Następny dotyczy złożonej operacji raka języka z usunięciem węzłów szyi i uzupełnieniem ubytku własnymi tkankami pacjentki. „Pomoc” — omawia

problemy komunikowania się z chorymi i między lekarzami z opisami antromastoidektomii i skomplikowanej tonsillektomii. Rozdział „Dzieci” zawiera opisy złamania kości uda u dziewczynki i guza mózgu u chłopca. W rozdziale „Specjalizacja” mowa o trudnościach ustalania przyczyn zawrotów głowy i o postępowaniu u osób chcących zmiany płci. Wreszcie ostatni rozdział szkicuje atmosferę szpitalnego pokoju autorki i opisuje dziecko z laryngomalacją.

Strona edytorska bardzo korzystna, kilkubarwna, lakierowana okładka z reprodukcją trzech często używanych chirurgicznych narzędzi.

Przytoczona w książce ciekawa kazuistyka i wybrane opisy zdarzeń służą autorce do rozmyślań i dyskusji blasków i cieni medycyny, zwłaszcza chirurgii. Książka rzuca wiele światła na codzienne i zawodowe życie lekarza. Również na sytuację kobiety w przeważnie męskim świecie chirurgów.

Książkę winni poznać nie tylko lekarze, lecz również przedstawiciele innych zawodów, którym powierzono zdrowie człowieka i społeczeństwa, a także aktualni i przyszli pacjenci.

HENRYK GAERTNER — KRAKÓW

Maria Siemionow

Twarzą w twarz. Moja droga do pierwszego pełnego przeszczepu twarzy

Znak, Kraków 2010, stron 196, ilustr. 19,
ISBN 978-83-240-1404-0

Zabiegi rekonstrukcji elementów twarzy są znane jeszcze ze starożytności. W 2005 r. dokonano we Francji przeszczepu obu warg i części skóry twarzy u kobiety pogryzionej przez psa. Pierwszego pełnego(!) przeszczepu twarzy dokonano w r. 2008. Jest to wielkie osiągnięcie medycyny, a ze względu na wiodący w nim udział prof. Marii Siemionow — również wielki sukces polskiej medycyny. Wieść o nim obiegła cały świat. Znalazła też szerokie echo i w naszym kraju („Gazeta Wyborcza”, „Gazeta Lekarska”, „Pani” i in.). Przyczyniło się to również do wydania przez znaną krakowską oficynę polskiego tłumaczenia angielskiej książki M. Siemionow sprzed roku w znakomitym przekładzie Bożeny Markiewicz. Książka świetnie przedstawia żmudną drogę przygotowań medycznych i etycznych do operacji, pomija fachowe szczegóły jej przebiegu.

Wstęp ukazuje wpływ zniekształceń twarzy jako lustra naszego „ja”, wspomina o problemach i trudno-

ściach ich naprawy. Pierwszy z 11 rozdziałów informuje o dzieciństwie i szkołach autorki, o historii przeszczepów, o przeszczepianiu różnych narządów i problemach ich odrzucania. Rozdział 2. to wspomnienia trudności poznania anatomii, opis twarzy i jej unaczynienia. Następny rozdział opisuje przeżycia z podróży i staży szpitalnych za granicą. Rozdział 4. to wspomnienia o pracy tłumaczki, małżeństwie (z przyszłym neurodiagnostą mózgu, prof. Włodzimierzem Siemionowem), o badaniach choroby wibracyjnej, sytuacji kobiet w medycynie, o wysiłku fizycznym ortopedy, roli pracy zespołowej, relacjach między młodszymi i starszymi lekarzami, no i o narodzinach syna (Krzysztofa — przyszłego ortopedy). W rozdziale 5. mowa o reimplantacji uciętej ręki (w czasie stażu w Helsinkach) i planach podjęcia specjalizacji chirurgii ręki, dalej o alloprzeszczepach ręki i pierwszym częściowym przeszczepie twarzy. Rozdział 6. opisuje cierniową drogę doktoratu (w czasie stanu wojennego!) oraz liczne doświadczenia mikrochirurgicznego zespawania najmniejszych naczyń. Poruszono tu też problemy częściowej czy pełnej rekonstrukcji twarzy. Rozdział 7. to opis pracy w szpitalu w Louisville (USA): problemy adaptacji, warunki pracy, sylwetki operatorów, trudne transplantacje, zagadnienia rewaskularyzacji implantów.